

*Ekonomiczny, społeczny i egzystencjalny wymiar funkcjonowania placówek hospicyjnych i wolontariatu hospicyjnego*

Autor: I. Dorota Czechowska

Artykuł opublikowany w „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2013, vol. 16, s. 189-199

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Stable URL: [http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2013/2013\\_czechowska\\_189\\_199.pdf](http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2013/2013_czechowska_189_199.pdf)

---

*Dilemmas Connected with Excessive Charging of Interest. Historical Trend and the Present*

Author: I. Dorota Czechowska

Source: 'Annales. Ethics in Economic Life' 2013, vol. 16, pp. 189-199

Published by Lodz University Press

Stable URL: [http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2013/2013\\_czechowska\\_189\\_199.pdf](http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2013/2013_czechowska_189_199.pdf)

I. Dorota Czechowska

Uniwersytet Łódzki

e-mail: dorota.czechowska@uni.lodz.pl

## **Dylematy związane z nadmiernym pobieraniem odsetek. Perspektywa historyczna i terażniejszość**

### **1. Wstęp**

Interesującym zagadnieniem występującym w różnych teoriach ekonomicznych był problem pobierania nadmiernych odsetek. Lichwa, nadmierne oprocentowanie, była oceniana w kategoriach moralnych jako działanie nieetyczne. Powyższa kwestia jest szczególnie istotna w kontekście kryzysu oraz funkcjonowania rynku usług finansowych i ochrony jego słabszego uczestnika, którym wobec profesjonalnych usługodawców jest konsument. Badanie pobierania procentu stanowiło przedmiot dyskusji już w czasach Arystotelesa. Zarówno w starożytności, jak i w okresie średniowiecza było potępiane. Jednak ulegające zmianie życie gospodarcze spowodowało zmianę poglądów i treści ekonomii. Religijne poglądy i przyjęte zasady moralne zmieniały się w czasie, dostosowując do okoliczności. Zmieniło się również podejście do pobierania procentów od użyczonego kapitału. Dopiero kiedy procent określono jako zapłatę za kapitał produkcyjny, stało się uzasadnione, że pożyczkobiorca, który dzięki pożyczce środków pieniężnych odniósł korzyść, powinien – zgodnie z zasadą sprawiedliwości – podzielić się tym zyskiem z pożyczkodawcą. Od tego momentu w warunkach wzrostu znaczenia kapitału i rozpowszechnienia się dobrobytu procent przestał być czymś wstydliwym i pogardzanym. Jednakże nadmierne odsetki wciąż pozostają zagadnieniem kontrowersyjnym. Opisane wyżej zasady etyczne nie były stosowane na czarnym rynku, który ze względu na podwyższone ryzyko oferował użyczanie środków pieniężnych po bardzo wysokiej cenie<sup>1</sup>. Obecnie nadal pobieranie procentów od osobistych pożyczek jest czymś nagannym, chociaż akceptowanym w przypadku pożyczek społecznościowych – *social lending*. Spory dotyczące pobierania procentu ustąpiły miejsca problematyce nadmiernego zadłużania. Na tym tle pojawiło się stosunkowo nowe pytanie dotyczące istoty

---

<sup>1</sup> J. Wierzbicki, *Ochrona konsumenta przed nadmiernymi odsetkami. Skuteczność rozwiązań antylichwiarskich*, [w:] *Konkurencyjność i innowacyjność przedsiębiorstw*, SGH w Warszawie, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, 8.12.2011, [www.praktycznateoria.pl](http://www.praktycznateoria.pl) (dostęp 2.04.2012).

odpowiedzialnego pożyczania. Równolegle z tym zagadnieniem trzeba rozpatrywać aktywność instytucji wpływających na wyżej wymienione problemy m.in. analizować rolę rządów i prowadzonej przez nie w tym zakresie polityki. W polskiej praktyce parlamentarnej występuje związana z nadmiernym oprocentowaniem kategoria maksymalnej stopy dozwolonych odsetek pieniężnych wynikających z czynności prawnych.

Biorąc powyższe pod uwagę celem opracowania będzie przedstawienie dyskusji związanej z pobieraniem procentów w tradycji ekonomii, a także ukazanie wybranych aspektów tej problematyki w odniesieniu do współczesności, takich jak nadmierne oprocentowanie, nadmierne zadłużenie i odpowiedzialne pożyczanie.

## 2. Historyczne ujęcie procentu

W cywilizacji Zachodu poglądy na temat pobierania odsetek ukształtowały się pod wpływem idei wywodzących się ze świata antycznego i chrześcijańskiego. W pismach greckiego filozofa Arystotelesa można odnaleźć wzmianki dotyczące odsetek od pożyczek udzielanych w celu zaspokajania osobistych potrzeb przez obficie wyposażonych w pieniądze, tym, którym ich brak. W odniesieniu do takich transakcji pojawiał się problem etyczny, czy są one słuszne, sprawiedliwe i godziwe. Arystoteles potępiał pobieranie procentów tłumacząc, że lichwiarze osiągają zysk z samego pieniądza, który nie jest wykorzystywany zgodnie ze swoim przeznaczeniem, czyli w celu ułatwiania wymiany, po to by mierzyć wartość. Natomiast przy pobieraniu procentów pieniądź sam się pomnaża<sup>2</sup>. Pieniądz nie może służyć tezauryzacji a gospodarowanie, którego celem jest zysk, nie może być w takim razie zgodne z naturą. Pieniądz nie jest dobrem naturalnym, nie może rodzić niczego. Pobieranie procentu jest niemoralne i nieusprawiedliwione, wobec tego lichwiarz, który się tym zajmuje, zasługuje na potępienie<sup>3</sup>. Arystoteles uważał „robienie pieniędzy” za odrażające zajęcie.

Pobieranie procentu było także potępiane w średniowieczu<sup>4</sup>, „jako niegodziwe zdzierstwo w stosunku do gorzej sytuowanych, możliwe tylko dzięki posiadaniu pieniędzy przez bogatszych”<sup>5</sup>. Akceptowano dochody z pracy<sup>6</sup>, nie krytykowano dochodów właścicieli ziemi, ale wymuszanie procentów poprzez pożyczanie w celach zarobkowych stanowczo potępiano. Autorem średniowiecznej definicji

---

<sup>2</sup> Arystoteles, *Polityka z dodaniem pseudo-arystotelowskiej ekonomiki*, PWN, Warszawa 1964, s. 20, cyt. za: J.K. Galbraith, *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, PTE, Warszawa 2011, s. 25.

<sup>3</sup> Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, PWN, Warszawa 1982. Zob. W. Kiwak, *Pieniądz i jego świat*, [w:] *Spoleczna odpowiedzialność instytucji finansowych*, red. M. Bąk i P. Kulawczuk, Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym, Warszawa 2009, s. 92.

<sup>4</sup> W. Kiwak, *op. cit.*, s. 92.

<sup>5</sup> J. K. Galbraith, *op. cit.*, s. 25.

<sup>6</sup> W religii chrześcijańskiej uważano, że źródłem bogactwa jest praca. W Piśmie Świętym przestrzegano przed różnymi formami lichwy. W. Kiwak, *op. cit.*, s. 92.

lichwy był św. Ambroży, według którego lichwa oznacza „pobierać więcej niż dawać (*usura est plus accipere quam dare*)” i dotyczy „wszystkich postaci niesłusznego dochodu, osiąganego zarówno przy wymianie towarowej jak i pieniężnej”<sup>7</sup>. Pieniądz będący dobrem sztucznym nie może rodzić nowej wartości i nie można otrzymywać zapłaty za odroczenie, czas trwania pożyczki, ponieważ czas należy do Boga. Oznacza to, że nie można pobierać opłaty za coś, czego nie jest się właścicielem. Św. Tomasz z Akwinu, tak jak Arystoteles, głosił pogląd, iż funkcja pieniądza polega na ułatwieniu wymiany, a nie występowaniu w roli dobra gospodarczego. Z tego względu zapłatę za użyczenie pieniądza oceniał jako niedozwoloną i niemoralną<sup>8</sup>. Lichwę rozumiano jako nakłanianie do przyjęcia niesłuszných warunków umowy przez osobę znajdującą się w trudnym położeniu. Początkowo kapitał był więc użyczany na procent przez osoby innego wyznania i cudzoziemców. Zajmujący się tym Żydzi, których nie dotyczył kościelny zakaz lichwy<sup>9</sup>, stawali się obiektami antysemityzmu. W średniowieczu obok działalności związanej z lichwą funkcjonowały również kościelne instytucje kredytowe – banki pobożne, *montes pietatis*, które udzielały niskoprocentowanego kredytu ubogiej ludności (w wysokości 4-10%). Początki tej inicjatywy należały do zakonu franciszkanów<sup>10</sup>.

Jak zauważa John Kenneth Galbraith, już w późnym średniowieczu widoczna była różnica w ocenie pobierania oprocentowania. Było ono potępiane w przypadku wymuszenia uiszczenia procentów przez bogatego pożyczającego biednemu, albo gdy odsetki pobierane były od utracjusza-magnata czy księcia, który reprezentując wpływową opinię protestował przeciw obciążającym go płatnościom. Natomiast gdy pożyczkobiorca uzyskiwał dzięki tej pożyczce zyski, to zgodnie z zasadą sprawiedliwości uważano, że powinien dzielić się zyskiem z pożyczkodawcą i wynagradzać mu ryzyko straty. Pomimo kar władz kościelnych i państwowych oprocentowanie pożyczek pieniężnych było stosowane. Z biegiem czasu pojawiało się scholastyczne uzasadnienie zgodnie, z którym wierzyciel miał prawo żądania dodatkowej kwoty w postaci odszkodowania za poniesione straty w sytuacji: „szkody jaka wynikać może dla wierzyciela z czasowego pozbycia się pieniądza (*damnum emergens*), utraconych korzyści (*lacrum cessans*) i z ryzyka utraty pożyczonego kapitału (*periculum sortis*)”. Stopniowo w doktrynie Kościoła katolickiego i protestanckiego usankcjonowano opłatę za pożyczanie pieniędzy<sup>11</sup>, chociaż

<sup>7</sup> Zob. W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 2007, s. 52.

<sup>8</sup> Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, London 1971, t. XVIII, *Sprawiedliwość*. Zob. również: J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1982.

<sup>9</sup> W. Morawski, *Zarys powszechnej historii pieniądza i bankowości*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2002, s. 49.

<sup>10</sup> Banki pobożne powstały w Państwie Kościelnym w Perugii w 1462 r. i Orvieto 1463 r. Ibidem, s. 55.

Działalność tych instytucji w niniejszym tomie omawia Józef Duda (*Miłosierdzie i gospodarka – od «gór pobożnych» do wspólnego ratowania się w nieszczęściu*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2013, s. 201-213).

<sup>11</sup> J. K. Galbraith, *op. cit.*, s. 47-48.

wątpliwości chrześcijan dotyczące etycznych aspektów pobierania procentów od pożyczek występują nadal<sup>12</sup>.

Z religijnymi poglądami i zasadami moralnymi ukształtowanymi w okresie średniowiecza zerwano pod wpływem idei merkantylistycznych, składających się na pierwszą całkowicie świecką doktrynę ekonomiczną. Kupcy, posiadający dominujące wpływy i dążący do bogacenia się, spowodowali zmianę przekonań religijnych i przystosowanie do warunków oraz potrzeb gospodarczych. Społeczne uznanie dążenia do bogactwa i pobierania procentów, choć nie nadmiernych, znalazło odzwierciedlenie w protestantyzmie i purytanizmie<sup>13</sup>.

Etyczne zabarwienie problemu oprocentowania dostrzegał również Pierre Joseph Proudhon (1809-1865), który uważał, że „wszystkie dochody z własności –renty, zyski a szczególnie procenty – są pewną formą kradzieży”<sup>14</sup>. Proponował zniesienie procentów i oddanie własności spółdzielniom robotniczym lub dobrowolnym stowarzyszeniom robotników finansowanym przez bank posiadający uprawnienia emisyjne. Przekonanie Proudhona o moralnej wyższości instytucji spółdzielczości, czy promowanie tworzenia fabryk należących do robotników, jest uznane za jego istotny wkład w dyskusję ekonomiczną.

Natomiast William Nassau Senior (1790-1864) uważał, że oprócz kosztu pracy wchodzącego skład ogólnego kosztu produkcji jakiegoś dobra kapitałowego trzeba jeszcze zapłacić cenę w formie procentu lub zysku po to, aby skłonić posiadacza środków pieniężnych wykorzystywanych w procesie produkcji do rezygnacji z bieżącej konsumpcji. Dzięki temu powstanie bowiem siła nabywcza pozwalająca na kupno fabryk, maszyn i urządzeń. Powyższe wyrzeczenia wymagają rekompensaty. Takie poglądy stanowiły podstawę teorii procentu, czy dochodu z kapitału opartą na wstrzemięźliwości. Koszt nakłonienia ludzi do preferowania wstrzemięźliwości a nie konsumpcji tworzył wraz z kosztem pracy koszt produkcji towaru. Jednak taka interpretacja cen i dochodu z kapitału była narażona na krytykę, ponieważ wstrzemięźliwości w poziomie życia czy wydatków nie było u wielkich kapitalistów, którzy sami dostarczali kapitału na swoją działalność. Nowobogacki kapitał raczej demonstrował ostentacyjne bogactwo. Z tego względu odwołanie się do pojęcia „wstrzemięźliwość” jako kategorii pozwalającej wyjaśnić dochody kapitalisty nie sprawdziło się<sup>15</sup>.

W XIX w. nie pojawiło się akceptowalne uzasadnienie dochodu z kapitału. W XX wieku zysk odróżniano od procentu i zaczęto go traktować jako nagrodę za nowatorstwo i podjęcie ryzyka. Pobieranie procentu stało się zapłatą za wykorzystanie zasobów tych, którzy je posiadali, ale nie były im potrzebne, przez potrzebujących, którzy nim nie dysponowali, a dzięki pożyczce mogli użyć w dochodowych przedsięwzięciach. Zaczęto odróżniać procent od zysku, który był rekompensatą za poniesione ryzyko przez innowacyjnego kapitalistę.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 101.

<sup>15</sup> A. Marshall określał procent, jako „wynagrodzenie za czekanie, za wyrzeczenie się mniejszej obecnej przyjemności na rzecz większej w przyszłości”. J.K. Galbraith, *op. cit.*, s. 108.

### 3. Współczesne podejście do odsetek w polskich regulacjach prawnych

Zmiany na rynku i kryzysy gospodarcze zaowocowały tworzeniem instytucji i instrumentów wspomagających gospodarstwa domowe w podejmowaniu racjonalnych decyzji oraz rozpoznawaniu potencjalnych zagrożeń. Takim celowi zostały podporządkowane regulacje dotyczące ochrony konsumentów w stosunkach z profesjonalistami prowadzącymi działalność gospodarczą<sup>16</sup>. Za ochronę konsumenta można uznać zespół działań podejmowanych w obliczu zagrożenia jego praw i interesów. Biorąc pod uwagę rozwiązania ustawowe polskiego prawa cywilnego uznaje się, że konsumenci są chronieni w stosunkach cywilno-prawnych bardziej niż inne podmioty<sup>17</sup>. W ramach prokonsumenckich przekształceń znajdują się działania zapewniające ochronę konsumenta na rynkach finansowych, zwłaszcza związanych z udostępnieniem kapitału. Celem ochrony konsumenta jest dążenie do wzmacniania jego pozycji rynkowej czy interesu ekonomicznego (a nie indywidualnego) poprzez ingerencję w postaci nadania mu szczególnych uprawnień, a także sprawowanie nad nimi szczególnego nadzoru. Inaczej cel ten można określić jako rekompensowanie zakłóceń parytetu pozycji rynkowej konsumenta i pośrednika finansowego.

W literaturze występuje uzasadnienie potrzeby ochrony konsumenta, wiążące się z asymetrią w relacjach z profesjonalnym usługodawcą, która jest spowodowana<sup>18</sup>: koniecznością zaspokojenia potrzeby powodującą akceptację proponowanych warunków, brakiem wiedzy i doświadczenia ekonomicznego, prawnego, znajomości technik sprzedaży, agresywnego marketingu oraz sposobu dochodzenia roszczeń, a także występowaniem bez wsparcia organizacji i ekspertów. Dodatkowe zagrożenie dla konsumenta stanowi nieprzejrzystość rynku, łącząca się z szeroką ofertą, utrudniającą dokonanie właściwego z punktu widzenia interesu ekonomicznego klienta wyboru, niejasny, rozbudowany i zawyżony system cen, a także masowość obrotu (utrata suwerenności i świadomość braku wpływu na ekonomiczne warunki zakupu). Realne zagrożenie interesów i swoista nierówność na rynku usług finansowych tworzy argumentację do rozwijania ochrony konsumenta.

Ochrona konsumenta na rynkach jest realizowana w ramach systemu, który stanowią: struktura przedmiotowa (chronione wartości – interes ekonomiczny), struktura podmiotowa (instytucje), narzędzia (chroniące te wartości przed zagrożeniami środki: ekonomiczne, organizacyjne, edukacyjne), a wśród nich regulacje prawne. Ciężar tworzenia i organizowania ochrony interesu

<sup>16</sup> *Encyklopedia prawa*, red. U. Kalina-Prasznica, C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 324.

<sup>17</sup> Np. w ramach konsumenckiej sprzedaży, czynów niedozwolonej konkurencji wobec konsumentów, niedozwolonych praktykach umownych. Ibidem, s. 325.

<sup>18</sup> I. Sowa, *Rola edukacji konsumenckiej w kształtowaniu zachowań konsumpcyjnych młodzieży*, [w:] *Zachowania konsumentów – determinanty, racjonalność*, red. E. Kieźel, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2003, s. 272.

konsumenta spoczywa na państwie, które ustala regulacje prawne, podejmuje działania administracyjne i sprawuje kontrolę nad respektowaniem prawa<sup>19</sup>.

Z prawa polskiego wynikają zasady dotyczące odsetek, które mogą pełnić rolę wynagrodzenia za korzystanie z obcego kapitału i ryzyko, a także sankcji – odszkodowania za niedokonanie terminowego zwrotu oraz funkcję waloryzacji – rekompensaty za inflację i utratę siły nabywczej pieniądza<sup>20</sup>. W rozstrzygnięciach orzecznictwa sądowego związanych z nadmiernym oprocentowaniem odwoływano się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów zakazujących wyzysku, czyli sytuacji, kiedy jedna ze stron wykorzystuje przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie drugiej strony i w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega świadczenie, którego wartość w momencie zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia. W takiej sytuacji druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia albo żądać unieważnienia umowy. Przed sądem strona wyzyskana musi udowodnić świadome wykorzystanie jej przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczenia przez drugą stronę<sup>21</sup>. W nowelizacji z 2005 r. Kodeksu cywilnego z 23 kwietnia 1964 r.<sup>22</sup> wprowadzono regulacje zakazujące pobierania nadmiernych odsetek, które ograniczono do kredytu konsumenckiego. Stronę podmiotową tych transakcji stanowią wszyscy adresaci kodeksu cywilnego, a zakres przedmiotowy dotyczy wyłącznie odsetek wynikających z czynności prawnych. Górną granicę dopuszczalnych prawem odsetek wynikających z czynności prawnych wyznacza czterokrotność wysokości stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP<sup>23</sup>. Powyższe rozwiązanie, pomimo dobrych intencji ustawodawcy, spotkało się z negatywnymi ocenami. Brak zróżnicowania wysokości odsetek maksymalnych wobec relacji z konsumentami i przedsiębiorstwami budził krytykę Naczelnej Rady Adwokackiej, która podkreślała potrzebę ochrony słabszej strony tych transakcji<sup>24</sup>. Uważa się, że wprowadzenie maksymalnych odsetek, których celem była ochrona konsumentów, nie spełniło oczekiwań. Z jednej strony nie można powołać się na nadmierne oprocentowanie, gdy wysokość odsetek w czynności prawnej jest niższa niż dozwolona w art. 359 § 2 k.c. Natomiast z drugiej – konsument nie jest chroniony przed nadużyciami, ponieważ występują przedsiębiorstwa udzielające

<sup>19</sup> I. Sowa, *op. cit.*, s. 30.

<sup>20</sup> J. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 4.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>22</sup> Dz. U. z 1964r., Nr 16, poz.93, z późn. zm.

<sup>23</sup> Art. 359. § 1. Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. § 2. Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe. § 2(1). Maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). § 3. Rada Ministrów określa, w drodze rozporządzenia, wysokość odsetek ustawowych, kierując się koniecznością zapewnienia dyscypliny płatniczej i sprawnego przeprowadzania rozliczeń pieniężnych, biorąc pod uwagę wysokość rynkowych stóp procentowych oraz stóp procentowych Narodowego Banku Polskiego.

<sup>24</sup> J. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 5.

pożyczek na poziomie przekraczającym poziom maksymalny, które pobierają dodatkowe opłaty za usługi, co powoduje wielokrotnie wyższy koszt udostępnianego kapitału.

Regulacja odsetek maksymalnych spowodowała problem ograniczenia dostępności kredytu konsumenckiego dla kredytobiorców o niewielkiej zdolności kredytowej<sup>25</sup>. U kredytobiorców-konsumentów w związku z regulacją maksymalnych odsetek, a także nowelizacją ustawy o kredycie konsumenckim<sup>26</sup> występuje spadek łącznych wydatków, będący następstwem nieposiadania przez część z nich zdolności kredytowej i niemożnością uzyskania kredytu. Po stronie kredytodawców-banków występuje zawężanie oferty kredytowej oraz zmniejszanie dostępności kredytu. W takich okolicznościach klienci systemu bankowego o niskich dochodach mogą przenosić się na rynek *subprime*, czy do szarej strefy, co nie będzie zapobiegać nadmiernemu zadłużaniu. Ostatecznie konsekwencją takich rozwiązań jest ograniczony dostęp do kredytu dla biedniejszej grupy społeczeństwa<sup>27</sup>.

Wiele osób nie dysponując środkami finansowymi, nie posiadając stałego lub udokumentowanego źródła dochodów nie może uzyskać kredytu bankowego. Takim osobom, zwłaszcza wpisanym do rejestru dłużników w Biurze Informacji Kredytowej, potrzebującym szybkiego dopływu gotówki pozostaje pożyczka pozabankowa czy społecznościowa. Na rynku istnieje wiele firm, mających bardzo szeroką ofertę dostosowywaną do możliwości i sytuacji klientów. Jednak często tego typu dofinansowanie powoduje, że długi klienta zamiast się zmniejszać – rosną. Na stronach internetowych prezentowane jest wiele tego typu ofert, a także ich porównania. Korzystając z tego rodzaju informacji<sup>28</sup> można przedstawić następujące przykłady ofert firm pożyczkowych dotyczące tzw. „chwilówek”, pożyczek krótkoterminowych.

Firma pożyczkowa VIASMS.pl:

- Kwota pożyczki: 1000 zł
- Okres spłaty: 30 dni
- Koszt pożyczki: 200 zł
- Całkowita kwota do spłaty: 1200 zł
- Oprocentowanie nominalne: 240 %
- RRSO: 791.61%

Firma pożyczkowa Provident proponuje następujące warunki:

- Kwota pożyczki: 4000 zł
- Okres spłaty: 108 tygodni
- Rata tygodniowa: 76,60 zł
- Koszt pożyczki: 1928,84 zł

---

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715).

<sup>27</sup> W. Szpringer, *Spółeczna odpowiedzialność banków. Między ochroną konsumenta a ostrożnością*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2009, s. 210.

<sup>28</sup> Pożyczki i kredyt gotówkowy, <http://kredytgotowkowy4u.pl/> (dostęp 17.04.2012).



- Całkowita kwota do spłaty: 8272,80 zł
- RRSO: 48,20 %
- Opłata za obsługę domową: 2344 zł

Ferratum Poland Sp. z o.o. oferuje pożyczki „chwilówki”, np.:

- Kwota pożyczki: 100 zł
- Okres spłaty: 15 dni
- Koszt pożyczki: 25 zł
- Całkowita kwota do spłaty: 125 zł
- RRSO: 12,874%
- Nominalna stopa oprocentowania, to 600%

REGITA Sp. z o.o. przykładowa oferta:

- Kwota pożyczki: 200 zł
- Okres spłaty: 15 dni
- Koszt pożyczki (prowizja za udzielenie pożyczki + ubezpieczenie): 40 zł
- Całkowita kwota do spłaty: 240 zł
- RRSO: 5,569%
- Oprocentowanie nominalne pożyczki wynosi 480% w skali roku

Amber Fish Sp. z o.o.:

- Kwota pożyczki: 400 zł
- Okres spłaty: 30 dni
- Koszt pożyczki: 110 zł
- Całkowita kwota do spłaty: 510 zł
- RRSO: 334,583%

Podsumowując powyższe oferty „chwilówek” można powołać się na następujące wnioski formułowane przez autorów porównania działania firm pożyczkowych, które<sup>29</sup>:

- proponują klientom bardzo wysokie oprocentowanie i opłaty za szybki dostęp do środków pieniężnych;
- często nie udzielają na stronach internetowych informacji na swój temat;
- często nie informują klientów o rzeczywistych kosztach pożyczki (o RRSO – Rzeczywistej Rocznej Stopie Oprocentowania);
- eksponują działania marketingowe, mniej szczegółowo informując o produkcie.

Oprócz tego typu usług na rynku występują również pożyczki udzielane bez konieczności ujawnienia informacji z Biura Informacji Kredytowej („pożyczki bez BIK”), pożyczki dla bezrobotnych czy zadłużonych. We wszystkich tego typu usługach występuje zagrożenie wysokiego oprocentowania składającego się na wysoki poziom kosztów. Wątpliwości wobec funkcjonowania firm pożyczkowych miał również Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK). Wyrazem zainteresowania pożyczkami udzielanymi przez firmy

---

<sup>29</sup> Ibidem.

parabankowe przez UOKiK było jego uczestnictwo w 2009 r. w przeszukiwaniu Internetu w ramach Międzynarodowej Sieci Ochrony Konsumentów (ICPEN) i analiza 24 stron firm udzielających pożyczek w sieci (wobec 9 zgłoszono zastrzeżenia). Kontrola przeprowadzona przez UOKiK była dokonana pod kątem zgodności z ustawą o kredycie konsumenckim i ustawą o świadczeniu umów na odległość<sup>30</sup>. Stwierdzono częsty brak informacji dotyczący kosztów udzielanych pożyczek, informacji o zasadach zapłaty ceny, kosztach rozmów telefonicznych, prawie wypowiedzenia umowy. Analiza ofert dostępnych w Sieci wykazała, częste wykorzystanie strony internetowej do nawiązania kontaktu, podczas gdy zawieranie umowy dokonywane było w siedzibie firmy<sup>31</sup>.

#### 4. Zakończenie

Nadmierne oprocentowanie to problem stanowiący historyczny przedmiot dyskusji w ramach różnych nurtów teorii ekonomii. Jest on obecny również w czasach współczesnych, a jego konsekwencje występują także w Polsce. Mechanizmy ograniczające lichwę okazały się niewystarczające, aby chronić konsumentów-pożyczkobiorców popadających w pułapkę nadmiernego zadłużenia i społecznego wykluczenia. Zbyt wysoki poziom zadłużenia stał się jedną z przyczyn kryzysu na rynkach finansowych, dlatego też pojawiły się koncepcje i regulacje, których celem jest ograniczanie ryzyka wynikającego z niespłacanych zobowiązań. Nadmierne zadłużanie gospodarstw domowych zostało ograniczone przez wprowadzenie przez Komisję Nadzoru Finansowego kilku rekomendacji dotyczących m.in.: limitu zadłużenia kredytowego do poziomu 50% zarobków netto miesięcznie, jeżeli dochody klienta były niższe niż średnia krajowa, do poziomu 65% zarobków netto miesięcznie, jeżeli dochody były wyższe niż średnia krajowa, zmiany trybu wyliczania zdolności kredytowej, ograniczenia okresu kredytowania do 25 lat, ograniczenia akcji kredytowej w walutach obcych.

Odpowiedzialne pożyczanie, pomimo formalnych uregulowań na poziomie krajowym i europejskim a także samoregulacji rynku finansowego, jako koncepcja wykazuje problemy teoretyczne związane z realizacją jej głównych zasad. Jak zauważa Anna Lewicka-Strzałecka, zasady „ślusne na poziomie ogólnym nie zawsze są możliwe do zastosowania w praktyce” a „realizacja jednej zasady może prowadzić do naruszenia innej”<sup>32</sup>. Jednym z przedmiotów kontrowersji jest kwestia realizacji głównego celu. Pożyczanie przestaje być odpowiedzialne, jeżeli

---

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271 ze zm.).

<sup>31</sup> *Pożyczka przez Internet*, UOKiK, Warszawa, [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl) (dostęp 17.04.2012).

<sup>32</sup> A. Lewicka-Strzałecka, *Odpowiedzialne pożyczanie – praktyczna potrzeba czy utopia. W poszukiwaniu teoretycznego, wspólnego mianownika dla dwóch stron kontraktu kredytowego*, Podsumowanie XI Konferencji Prakseologiczno-Etycznej na temat prakseologicznych i etycznych aspektów odpowiedzialnego pożyczania, s. 1.

poszerza grupę osób wykluczonych, czyli powoduje nadmierne zadłużanie. Powyższy stan może być rezultatem nieudzielania kredytu osobom, które powinny go dostać, jak i udzielania tym, którzy nie spełniają wymagań wynikających z minimalizowania ryzyka kredytowego. Nierozważne i niefrasobliwe udzielanie kredytów powoduje dla banków problemy jakości portfela a dla kredytobiorców problemy ze spłatą zadłużenia. Natomiast zbyt restrykcyjna polityka kredytowa przesuwca część klientów do szarej strefy oferującej dostęp do kapitału po wygórowanych cenach, co ostatecznie powoduje powiększanie się grupy osób wykluczonych finansowo. Opisane wyżej dylematy oznaczają, że odpowiedzialne pożyczanie łączy się z balansowaniem między udostępnianiem kapitału potrzebującym a odmową jego użyczenia wobec tych, w przypadku których prawdopodobieństwo jego spłaty jest niewystarczające<sup>33</sup>.

Biorąc pod uwagę rozwój rynków i oferty instrumentów finansowych nie dziwi fakt podejmowania przez konsumentów wielu decyzji, których konsekwencje nie zawsze sobie uświadamiają. Dlatego też konieczność ochrony konsumenta nie budzi wątpliwości, natomiast problematyczne pozostaje wyznaczanie granic tej ochrony. Trwa dyskusja nad charakterem i zakresem ochrony konsumenta (paternalistyczna czy liberalna). Z jednej strony zbyt duża ochrona ogranicza swobodę działania. Z kolei zbyt mała, gdzie konsument ma prawo wyboru, może powodować wykluczenie finansowe i społeczne. Ostatecznie wydaje się, że dobrze byłoby w ramach systemu ochrony stworzyć konsumentowi warunki do podejmowania przemyślanej, samodzielnej decyzji na podstawie pełnej informacji. Jednak pomimo ochrony pożyczkobiorcy powinni pamiętać o tym, że pozyskiwanie środków pieniężnych zawsze wiąże się z kosztami. A zatem zanim podejmą tego typu decyzje powinni wziąć pod uwagę swoją sytuację zawodową, rodzinną i dokonać oceny zarówno stanu obecnego, jak i perspektyw – wszystko po to, aby korzystając z usług finansowych nie narazić się na ryzyko nadmiernego oprocentowania prowadzącego do wykluczenia finansowego.

## **Dilemmas Connected with Excessive Charging of Interest. Historical Trend and the Present**

### **Summary**

The problem of charging interest has been discussed since the time of Aristotle. It was condemned in the Christian religion in the Middle Ages. Only when the interest was specified as a payment for productive capital was it considered that the borrower, enriched by the money lent, should let the lender benefit in accordance with the principle of fairness. The borrower should share the profit with the lender, and from this moment the percentage is no longer something shameful and neglected. Religious beliefs and accepted moral values have changed over time, adapting to the circumstances, so has the approach to collecting interest from the capital lent. However, there is still a great deal of criticism of excessive interest rates. The purpose of this paper is to present

---

<sup>33</sup> Ibidem.

---

a discussion related to the charging of interest presented in the tradition of economics and also to show some aspects of the problem in relation to the present times, such as excessive debt and responsible lending.

**Keywords:** *usury, excessive interest rates*

**JEL Classification:** B26, G21, H81